

KURIER GMIN

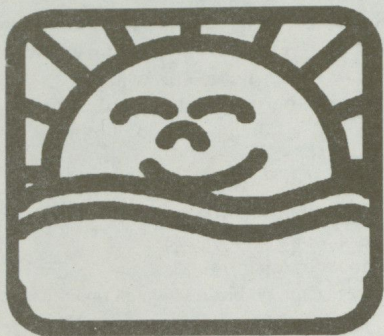
BRZEG DOLNY * OBORNIKI ŚLĄSKIE * WIŃSKO * WOŁÓW

Nr 29 (64) Rok III

17 lipca 1992 r.

Cena 1000 zł

CZY WAŁY ŚLĄSKIE MAJĄ PRZYSZŁOŚĆ?



W tym roku wielu mieszkańców gminy Brzeg Dolny, jak i wielu sąsiednich gmin, wakacje będzie spędzało w domu. Przyczyną najważniejszą będzie niestety brak pieniędzy. Jak w takim razie będzie wyglądał ich wypoczynek? Czy w warunkach jakie stwarza nasza gmina można wypocząć, nabrać nowych sił do pracy i nauki?

Teoretycznie tak. Istnieje przecież na Wałach Śląskich kompleks wypoczynkowy. Nazwa kompleks nie jest zbyt górnolotna, jeśli do znanego chyba wszystkim mieszkańcom naszego regionu kąpieliska dodamy Klub Żeglarski "Energetyk" (Zakładów Energetycznych z Wrocławia). Jest to naprawdę dużej wartości baza. Niestety jakościowo jest gorzej. Przez ostatnie lata zakłady patrolujące obu obiektów praktycznie starały się tylko utrzymywać stan faktyczny i nie inwestowały w rozbudowę. Co gorzej, nie udało się im utrzymać tego stanu. Na Wałach ogólnie jest źle.

Policzmy: kąpielisko, pole namiotowe, klub żeglarski z sauną oraz salą gimnastyczną, domki kampingowe, kilkanaście łódek, to wszystko jest i ...nic. Brak sanitariatów, choćby na przyzwoitym poziomie, totalny bezwład organizacyjny, to odstrasza ludzi chcących trochę odpocząć nad wodą.

dokończ. na str. 2

WIEŚCI * WIEŚCI * WIEŚCI

* W dniu 10 lipca br. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Miejskiej w Wołowie, na którym powołano skarbnika gminy panią MAŁGORZATĘ DREISEITEL.

Dokonano również zmian organizacyjnych w Komisjach Rady. Do zadań Komisji Rolnictwa przyłączono problemy Komisji Ochrony Środowiska i Leśnictwa. Powołano także samodzielną Komisję Działań Gospodarczych.

Nastąpiły zmiany osobowe w 5 Komisjach Rady. Min. powołano radnego pana ZYGMUNTA NOWAKA w skład Rejonowej Rady Zatrudnienia.

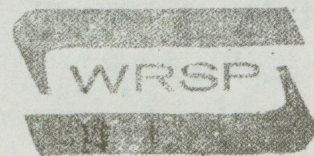
Podjęto szereg uchwał, min. w sprawie zakresu działania oraz składu Komisji Rewizyjnej Rady, jak również w sprawie sprzedaży działek zabudowanych położonych na terenie wsi Warzęgów.

Ponadto Radni zajęli stanowisko w sprawie suszy. Powołano Specjalną Komisję do określenia zakresu szkód, i wystąpiono z wnioskiem do wojewody o ogłoszenie stanu klęski żywiołowej na terenie gminy Wołów.

* 27 lipca o godzinie 18.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Wińsku przy ulicy Piłsudskiego 31 odbędzie się spotkanie z posłem na Sejm z ramienia Porozumienia Centrum - Adamem Lipińskim. Tematyka spotkania będzie dotyczyła aktualnych problemów państwa i sytuacji w Porozumieniu Centrum po ostatnim Zjeździe tej partii.

"...mnie nie chcieli wpuścić, przy drzwiach stoją jacyś UB - owcy"

Właśnie od takich słów jednego z Przedstawicieli Członków zaczęło się 9 lipca o godzinie 12.15 zebranie w Spółdzielni Mieszkaniowej "Chemik" w Brzegu Dolnym. A najbardziej mnie zbulwersowało to, że wobec porządkowych, a byli to członkowie Rady Nadzorczej, użył go Pan Simiński, który do niedawna współpracował z nimi we władzach Spółdzielni. Zdziwiło mnie nawet to, że nie zaproponował zebraniom na sali w klubie "Sezam" podjęcia uchwały lustracyjnej oraz ujawnienia teczek byłych agentów UB, być może zasiadających obecnie na lukratywnych posadach w Zarządzie i Radzie Nadzorczej. Uważam, że najlepiej, gdyby



DLACZEGO PREZES RAKIECKI MUSIAŁ ODEJŚĆ?

Dwa tygodnie temu w "Wieściach Kuriera" podawaliśmy informację o Walnym Zgromadzeniu Delegatów Wołowskiej Rejonowej Spółdzielni Pracy, które min. nie udzieliło absolutorium dotychczasowemu Zarządowi jak również nie zgodziło się na projekt likwidacji Spółdzielni. W wyniku takiej decyzji podjętej przez Walne Zgromadzenie, Rada Nadzorcza Spółdzielni odwołała jej Zarząd.

Najbardziej zaskoczony takim obrotem sprawy wydawał się być sam prezes Spółdzielni, stojący na czele Zarządu Jerzy Rakiecki. Finanse Spółdzielni są na plusie, nie ma żadnych długów ani zobowiązań wobec wierzycieli. Wprost przeciwnie. To ona ma dłużników i zalegających z opłatami. Pracownicy Spółdzielni za swą pracę byli nieźle wynagradzani, brali nawet bardzo wysokie wypłaty z tytułu podziału zysków. Dlaczego więc pan prezes i Zarząd musieli odejść? Dlaczego wobec tak doskonałej jak na obecne czasy kondycji zakładu, ludzie kierujący Spółdzielnią nie zyskali zaufania wśród swoich podwładnych. Logika nakazywałaby odrotnie.

ciąg dalszy na str. 5

jako długoletni działacz spółdzielczy i przez długi okres sam działający we władzach Spółdzielni zaczął od siebie. I naprawdę nie chcę aby Pan pomyślał, że uważam Pana za agenta lecz sądzę, że nadużywanie pochopnie tego typu stwierdzeń, lubi się obracać często przeciwko tym, którzy je wypowiadają. Obrzucanie błotem ma to do siebie, że zostawia ślady na obrzucanych i na obrzucających. Zresztą nie tylko Pan Simiński był autorem dziwnych i zaskakujących wypowiedzi. Wtórował mu Pan Kita, który mnie osobiście zaskoczył "cudownym" pomysłem na działalność Spółdzielni: "nie budować jeśli nie ma możliwości tylko utrzymywać stan faktyczny". Ten projekt zakończył konkluzją, że "chcieliśmy mieć kapitalizm to go mamy". I co najciekawsze, nikt z Przedstawicieli Członków oczekujących nie zareagował na to.

ciąg dalszy na str. 3

Sklep motoryzacyjny

Wołów ul. Poznańska 12

Oferuje:

duży wybór części do fiat 126 p, 125 i chemii samochodowej

Listy do Redakcji



Robaczki, boże krówki, osiołki betlejemskie... Gaudeamus

Na tekst "Na wakacje z dekalogiem" Gaudeamusa w 27 numerze "Kuriera Gmin" popatrzeć można z przymrużeniem oka. Sposób interpretowania przez Autora pierwszego przykazania uważam za płytki i powierzchowny. W życiu i na wakacjach nie ma tylko pięknych dni, nie zawsze wstaje się zdrowym i uśmiechniętym, nie zawsze jest słońce i morze, ptaki, dobre książki i przyjaciele. Bardzo łatwo jest dziękować Bogu za szczęście. Trudniej kochać i dziękować, gdy znajdziemy się w nieszczęściu. Myślę, że religia powinna właśnie uczyć jak zachowywać się wtedy, gdy się wstaje wściekłym, chorym, zmęczonym i skacowanym, co robić gdy pada deszcz, jak traktować głupie książki oraz co najważniejsze jak postępować z ludźmi, którzy robią nam świństwa.

Jeżeli Redakcja chce drukować cykl "Na wakacje z dekalogiem", to dużo lepsza jest książka ks. Mieczysława Malińskiego - "Aby nie ustać w drodze". Polecam i służę egzemplarzem.

Bartłomiej Ostrowski

PS.

Ludzi różni to od siebie, że jeden jest narwany a drugi opanowany, że jeden jest pyskаты a drugi łagodny jak baranek (nie koniecznie boży). Wszyscy jednak żyjemy pomiędzy sobą i ze sobą mamy do czynienia. Dlatego też uważam, że należy docenić intencje obu autorów (Gaudeamusa i B.Ostrowskiego).

Nie zgodziłbym się jednak z twierdzeniem tego drugiego, że nie zawsze jest za co Bogu dziękować. To, że pada deszcz to nie znaczy, że nie powinniśmy się cieszyć. Woda tak samo potrzebna jest do życia człowiekowi jak słońce (dowodem tegoroczna susza). Nieszczęście, choroba, kac? Zawsze może się zdarzyć, że będzie gorzej. Nie sztuką jest dziękować wtedy kiedy wszystko jest OK. Zgoda, ale kwestia kto Bogu za co dziękuje jest kwestią wiary (a nie dnia), a na tą nie wszystkich stać. I tego nas właśnie uczy religia. Być miłym i grzecznym dla wszystkich nawet wtedy, gdy jesteśmy wściekli na cały świat.

Ponieważ B.Ostrowski chce Redakcji zafundować sympatyczną literaturę (jak sam zaręcza), czuję się w obowiązku przejrzeć tę pozycję. Po przeczytaniu będę się mógł z Państwem podzielić, jak daleko odbiega ona swym sensem od Dekalogu.

Marek Cukrowski

RÓB COŚ!



Wszyscy marzymy o Mazurach i ci najbardziej operatywni z nas już tam są. Dziś więc już nie będę mówił jak zarobić na wyjazd, ale zaproponuję coś tym, którzy próżnują i rodzice suszą im głowę, żeby się za coś wzięli. Proponuję ...

SPOSÓB TRZECI

który mówi o tym jak zarobić na niedbatym oznakowaniu domów. Często, szczególnie na osiedlach domków jednorodzinnych ciężko jest znaleźć odpowiedni numer. I to jest Twoja szansa, ponieważ nieczytelne oznakowanie domu jest w naszym kraju karane. Weź się więc do roboty. Kup lakiery szybkoschnące: niebieski i zielony na tło oraz biały na cyfry. Zrób z kartonu szablon cyfr od 0 do 9 oraz liter od A do F - czasem są potrzebne. Po tych niezbędnych zakupach możesz zacząć chodzić po anonimowych domach i zbierać zamówienia na Twoje usługi. Twoja siła i skuteczność polegać będzie na tym, że to Ty przychodzisz do klienta, a nie odwrotnie. Pamiętaj byś był uprzejmy, przekonywujący i wzbudzał zaufanie. O tym, że nieczytelność numeru lub jego brak jest karalne informuj dopiero w ostateczności. Możesz tym sposobem zarobić dużo, jeśli tylko chcesz.

BOs

OGŁOSZENIE

Urząd Miasta i Gminy w Wołowie

informuje, że
na posiedzeniu Zarządu w dniu 17 czerwca 1992 roku ustalono opłaty za miejsce postojowe w Ryнку:

- jedna doba - 10 tys. zł.
- jeden miesiąc - 250 tys. zł.
- pół roku - 1.200 tys. zł.
- jeden rok - 2.200 tys. zł.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Wołowie, Rynek Ratusz pok. 24, tel. 416.

UWAGA !

Syndyk Masy Upadłości Państwowego Ośrodka Maszynowego w Starym Wołowie

oferuje do sprzedaży
po bardzo atrakcyjnych cenach:

- maszyny i urządzenia do obróbki skrawaniem
- urządzenia i narzędzia ślusarskie
- urządzenia budowlane
- urządzenia spawalnicze
- środki transportowe
- urządzenia do bieżnikowania opon krajowych oraz z importu
- części zamienne do ciągników rolniczych
- części zamienne do kombajnów
- części zamienne do pras
- części zamienne do przyczep
- części zamienne do samochodów typu ŻUK, NYSA, GAZ, TARPAN, STAR
- części elektryczne oraz inne jak: łożyska, paski klinowe, elektrody.

Bliższych informacji udziela Syndyk oraz upoważniona przez niego osoba pod telefonem nr 2784 lub 336 Wołów.

Wyprzedaż organizowana będzie w dni robocze od godz. 8.00 do 15.00 w siedzibie przedsiębiorstwa. Zapraszamy i życzymy udanych zakupów.

dokończenie ze str. 1

CZY WAŁY ŚLĄSKIE MAJĄ PRZYSZŁOŚĆ ?

W promieniu kilkunastu kilometrów nie ma takiego potencjału i praktycznie tylko na Wałach przy dobrej organizacji można stworzyć kompleks wypoczynkowy, co najmniej na skalę mikroregionu. Właśnie dobrej organizacji oraz gospodarza z prawdziwego zdarzenia potrzeba Wałom. To właśnie moim zdaniem recepta na stworzenie ośrodka wypoczynkowego, i wbrew pozorom jest to warunek tyle konieczny jak i ostateczny. Żadne nakłady finansowe "Rokity", Urzędu Miasta, Zakładów Energetycznych lub innych instytucji (np. OSiR) nie zmienią nic tak jak nie zmieniły do tej pory. W przyszłym roku prawdopodobnie tereny kąpieliska przejdą spod kurateli "Rokity" na utrzymanie Urzędu Miasta. Czy to coś zmieni zobaczymy, ale ja mam oświadczyć nadzieję, że "Rokita" nie zostawi Ośrodka tylko na głowie Urzędu i spełni choć w części zobowiązania wobec swojej załogi oraz mieszkańców naszego regionu, których niestety oprócz tego, że żywi to i podtruwa.

Pisząc o gospodarzu Wałów nie myślę o stworzeniu jeszcze jednej "czapy" organizacyjnej lub o człowieku, który byłby stróżem pilnującym "żeby nie rozkradli i nie zniszczyli", lecz o gospodarzu koordynującym działanie ośrodka tak aby ludzie gdy przyjdzie letni, pogodny dzień mogli spokojnie przyjechać na Wały i mieli do wyboru szeroką ofertę możliwości czynnego wypoczynku. Wystarczy zadbać o to co już jest i doprowadzić do porządku. Gdyby teren ośrodka był po prostu schludny i czysty, pole namiotowe odpowiednio zorganizowane (sanitariaty przede wszystkim !!!) w klubie żeglarskim łódki i sprzęt pływający oraz gdyby stworzono możliwości dla prywatnej inicjatywy zorganizowania prawdziwego zaplecza gastronomii, to przy odpowiedniej reklamie można byściągnąć na Wały dużo ludzi, których naprawdę nie stać na wyjazd nad morze, jeziora lub góry.

Ja wiem, że Urząd Miasta, "Rokita" i Zakłady Energetyczne mają w dzisiejszych czasach wiele innych, może z ich punktu widzenia ważniejszych spraw, ale naprawdę sprawna organizacja, współdziałanie i dobry pomysł może stworzyć dla Brzegu Dolnego i całego mikroregionu szansę na ośrodek wypoczynkowy z prawdziwego zdarzenia. Choć Wały nigdy nie będą uzdrowiskiem to przynajmniej będzie można na nich spokojnie wypocząć.

Mam nadzieję, że już za rok będę mógł napisać o Wałach w samych superlatywach, a my wszyscy będziemy mogli spokojnie i przyjemnie wypocząć korzystając z szerokiej oferty Kompleksu Wypoczynkowego Wały Śląskie.

Jarosław Chłampowicz

dokończenie ze str. 1

"...mnie nie chcieli wpuścić.."

Przy okazji tej właśnie wypowiedzi Pana Kity chciałbym poinformować wszystkich członków mieszkających, że budowa nowych mieszkań przez Spółdzielnię nie wpływa na wysokość czynszu i innych opłat od nich pobieranych. Dzięki ulgom inwestycyjnym są one nawet niższe.

24 NA 60

Zresztą całe zebranie Przedstawicieli był kuriozalne. Z 60 Przedstwicieleli na zebraniu na którym miano ocenić działalność władz spółdzielczych i to w dodatku zaraz po burzliwych zebraniach członków, było tylko 24 !!! W tym jeden z nich wyszedł przed trzecią do pracy. Mogę zrozumieć, że nie wszystkim odpowiadała godzina 12.00, że zdarzają się wypadki losowe, ale na tak ważne zebranie dotyczące żywotnych interesów Spółdzielni (na tym właśnie zebraniu miano rozliczyć z rocznej działalności władze spółdzielni i zdecydować czy dalej pozostaną na swych stanowiskach) nie można nie przyjść.

Zasada ograniczonej demokracji jest taka: jeśli jest duża ilość członków jakiegoś stowarzyszenia wybierają oni swoich przedstawicieli (np. posłów na Sejm) i ci przedstawiciele biorą udział w różnego rodzaju zebraniach, głosowaniach itp. Przez swoich przedstawicieli członkowie mogą wpływać na działalność stowarzyszenia, wybierają różnego rodzaju organy zarządzające, kontrolne, komisje itp. Bycie Przedstawicielem to przede wszystkim obowiązek reprezentowania interesów swoich wyborców. I nie chodzi tu o to, że na zebraniu nie było Pana X czy Pani Y lecz o to, że przez swoją nieobecność zlekceważyli oni swoich wyborców i uniemożliwili im wpływ na działalność Spółdzielni. Po prostu zaniedbali ich żywotne interesy.

MOŻNA BYŁO INACZEJ

Gdyby Przedstawiciele od początku reprezentowali aktywnie interesy członków to nie zaistniałaby wogóle "afery" dotycząca podniesienia udziałów oraz wkładu (nieszczęsne 800.00 tys). Gdyż nie kto inny lecz właśnie Przedstawiciele swoją uchwałą najpierw wprowadzili podwyżkę, a na tym właśnie zebraniu cofnęli. Jeśli okazało się to takie proste, to dlaczego zebrania członków były tak burzliwe? Jak to się stało, że uchwalili ją Przedstwicielei wbrew swoim członkom? Dlaczego członkowie Spółdzielni w przeważającej części nie wiedzieli na co będą przeznaczone ich pieniądze?

Właśnie brak informacji oraz nieodpowiedzialność Przedstwicieleli nie uczestniczących w pracy Spółdzielni to bezpośredni powód napiętej sytuacji, która groziła w pewnym momencie poważnym wybuchem spo-

łecznym i wywołała tyle emocji. Podwyżka była tylko i wyłącznie katalizatorem i niestety w przyszłości, przy takim podejściu do sprawy będzie jeszcze wiele innych drażliwych sytuacji.

CZYNSZE BĘDĄ ROSNAĆ

Na czynsz płacony przez Członków Spółdzielni składają się opłaty zależne od spółdzielni - płace, remonty, materiały eksploatacyjne itp. oraz niezależne - ścieki, woda itp. Na opłaty od niej zależne Spółdzielnia wydaje 30 % wpływów, czyli oszczędności mogą być tylko w tym zakresie. Niestety koszty niezależne mają największy wpływ na podwyżki. Pozostaje tylko wierzyć, że Zarząd potrafi obniżyć koszty zależne i będzie dobrze gospodarzyć w tym trudnym dla Spółdzielni okresie. Czy Pani Prezes Jabczyńska poradzi sobie, zobaczymy za rok przy okazji następnego Zebrania Przedstawicieli. Mijmy nadzieję, że ponownie będzie można udzielić jej oraz kierowanemu przez nią Zarządowi absolutorium, tak jak stało się to na tym zebraniu. Nadzieja ta nie jest wcale podsytkowana szczególną sympatią do urzędującego Zarządu lecz tym, że każdego Członka Spółdzielni powinno cieszyć jeśli przez niego wybrany Zarząd pracuje sprawnie i jego praca przynosi wymierne korzyści.

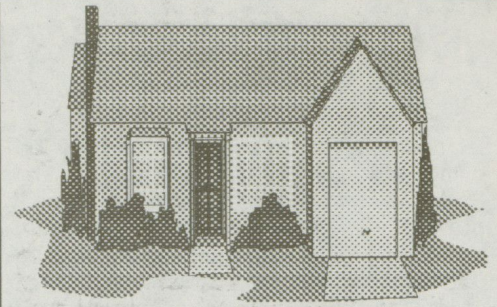
NIE TYLKO ZARZĄD

Zarząd nie jest alfą i omegą Spółdzielni, dlatego bez wsparcia Rady Nadzorczej, a przede wszystkim Przedstawicieli Członków nie ma szans na poprawę sytuacji mieszkaniowej. A przecież Członków oczekujących w kolejce na mieszkania (zarejestrowanych) jest 500 osób. Właśnie grupa ludzi, którzy oczekują na mieszkania powinna uaktywnić się i wziąć większy udział w pracach Spółdzielni, bo w końcu komu jeśli nie im powinno zależeć na budowie nowych mieszkań i to mieszkań tanich, na które byłoby ich stać. Członkowie oczekujący wybrzeź Przedstawicieli, którzy będą Was reprezentować bardziej aktywnie, będą zabiegać o Wasze interesy. Bierność czekać na Was na długoletnie czekanie. Sytuacja sprzyja stworzeniu silnego lobby naciśku tak by Spółdzielnia zaczęła wreszcie spełniać rolę do której została powołana: zapewnić swoim członkom mieszkania. Gdyby Wasi Przedstawiciele byli aktywni i zjawili się wszyscy na zebraniu to zapytaliby: absolutorium swoją drogą, ale gdzie są nowe mieszkania? I z pewnością zebranie przebiegało by w inny sposób.

Jarosław Charłampowicz

SPRZEDAM

działkę uzbrojoną z rozpoczętą budową w Brzegu Dolnym.
Wiadomość: tel. 192 267 od godz. 8.00 - 14.00



CZY ZBUDUJEMY OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH?

W miesiącu czerwcu br. zawiązała się grupa inicjatywna mieszkańców naszego miasta, mająca na celu utworzenie zrzeszenia (spółdzielni) budowniczych domków jednorodzinnych w Brzegu Dolnym. Zamierzeniem tej grupy jest budowa domków w zabudowie szeregowej z wykorzystaniem tanich energooszczędnych materiałów. Przewiduje się ponadto, że zamierzone przedsięwzięcie prowadzone byłoby w systemie zleconym.

Wystąpiono do Burmistrza Brzegu Dolnego z zapytaniem, czy istnieją na terenie miasta obszary, które nadawałyby się pod tego rodzaju budownictwo. W odpowiedzi Burmistrz poinformował, że widzi możliwość działania przedstawionej formy organizacyjnej i zaproponował teren na budownictwo jednorodzinne na południe od osiedla Warzyń III obejmujący obszar około 6 ha. Gdyby proponowane budownictwo zaczęło się realizować, U. M. widzi możliwość w okresie 2 lat zaangażowania połowy kwoty na koszt pełnego uzbrojenia terenu. Niezależnie od tego podjęto szereg kroków zmierzających do wybrania technologii przyszłego budownictwa.

Jedną z ciekawszych i atrakcyjniejszych jest metoda w systemie "IZOBET". Koszt budowy jednego metra kwadratowego wg cen na dzień dzisiejszy wyniosłby ok. 2.2 mln zł. Koszt ten mógłby być zmniejszony o ewentualną wartość włożonej pracy. Grupa inicjatywna podejmie ponadto rozeznanie otrzymania korzystnych zagranicznych kredytów niskoprocentowych, ponieważ oferowane kredyty krajowe nie mogą być brane pod uwagę ze względu na wysoką stopę procentową. W przypadku formalnego zarejestrowania zrzeszenia spełnia ono warunki do skorzystania z kredytu zagranicznego na cele budownictwa mieszkaniowego. W chwili obecnej grupa inicjatywna jest w trakcie opracowywania statutu niezbędnego do zarejestrowania zrzeszenia.

Dotychczas zainteresowanie tego rodzaju budownictwem wyraziło 36 chętnych. Lista jest nadal otwarta i kto czuje się na siłach może na tej liście się znaleźć. Ewentualne deklaracje przyjmują następujące osoby:

Roman Sokół tel. 195 - 273

Marek Markiewicz tel. 195 - 673

Ryszard Białkowski tel. 195 - 290

Karolina Zawadzka tel. 195 - 271

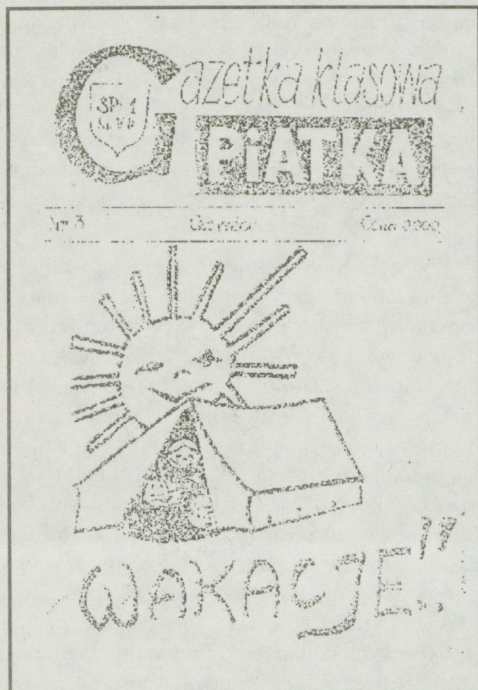
Za grupę inicjatywną

R. Sokół

MŁODZI REDAKTORZY NA START!

Upodmiotowienie uczniów staje się jednym z głównych zadań współczesnej szkoły. Jednak mimo konsekwentnych zmian w prawodawstwie oświatowym, zmierzających do wzrostu zaangażowania samorządów uczniowskich w organizowanie życia szkół, mało jest ciągle wyraźnych zmian w tym zakresie.

Jednym z nielicznych symptomów ewolucji świadomości uczniów są powielaczowe gazetki szkolne, które pojawiły się w minionym roku szkolnym, w krajobrazie oświatowym.



Chcąc doprowadzić do wymiany doświadczeń oraz wyeliminowania usterek w redagowaniu gazetek Delegatura Kuratorium Oświaty w Wołowie zorganizowała 16 czerwca br. w Szkole Podstawowej nr 3 w Wołowie zjazd redakcji gazetek szkolnych rejonu wołowskiego.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele szkół z: Krzelowa, Orzeszkowa, Rudawy, Krzydliny Wielkiej, Mojeć, Pogolewa Wielkiego, Starego Wołowa, Nr 6 w Brzegu Dolnym, Nr 1, 2 i 3 w Wołowie.

Po przedstawieniu ważniejszych informacji o swoich czasopismach, młodzi redaktorzy wysłuchali interesujących uwag Pana Mariana Kmity o warsztacie pracy dziennikarza - amatora. Naczelny Kuriera na koniec swojego wystąpienia zobowiązał się do wydrukowania w tygodniku najlepszego sprawozdania ze zjazdu.

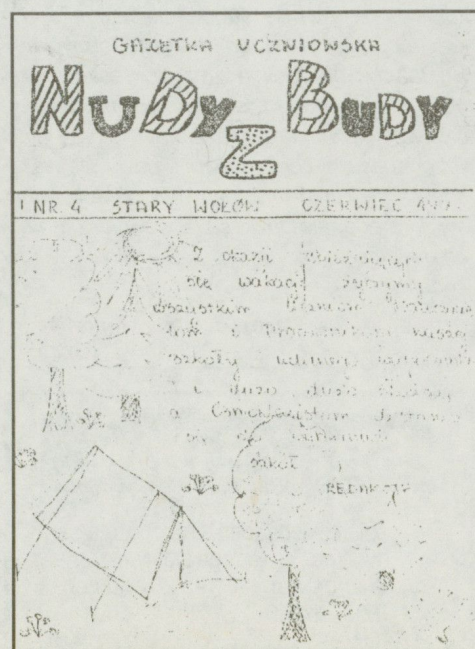
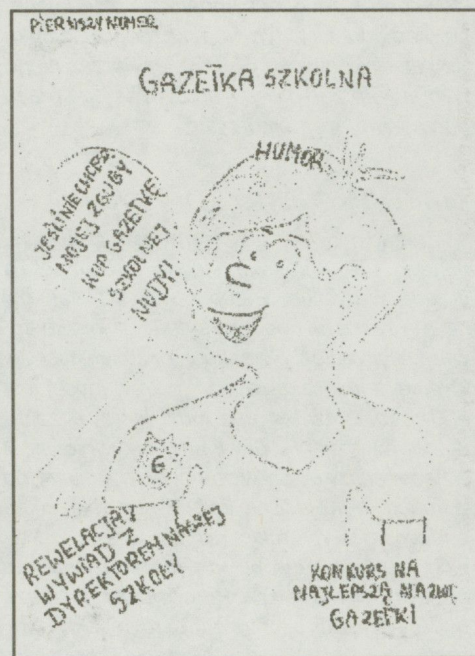
Final spotkania stanowiła dyskusja:

- Czy gazetki szkolne powinny być cenzurowane?

- Czy mogą być dochodowe?

W związku z zakończeniem roku szkolnego konkurs na publikację uczniowską w Kurierze proponujemy rozszerzyć o tematykę wakacyjną.

/kl/



Od Redakcji

Po przeglądnięciu lektury kilkunastu egzemplarzy gazetek szkolnych redagowanych przez naszych "następców" chciałbym się podzielić z Państwem moimi odczuciami. Gazetki jakie wydają na swój użytek uczniowie poszczególnych szkół są bardzo zróżnicowane jeżeli chodzi o ich wygląd. Poczynając od wymiaru szkolnego zeszytu, poprzez jedną, dwustronnie zapisaną kartkę formatu A4, aż do wydania przypominającego swą objętością drobną pracę magisterską.

Najbardziej profesjonalnie redagowany wydaje się być Miesięcznik Nieregularny Samorządu Szkolnego SP Krzydlina Wlk. "My Też". Teksty są obrobione czcionką maszynową, w gazetce zamieszczane są zdjęcia, grafika i ciekawe artykuły i wywiady autorstwa Redakcji.

Podobnie redagowana jest gazетка Samorządu Uczniowskiego SP 3 z Wołowa "Małolat". Treść zamieszczanych w niej tekstów i materiałów ma jednak bardziej luźny i humorystyczny charakter. Dużo w niej zagadek, fraszek i dowcipów. Są też wywiady z miss szkoły i laureatami konkursów.

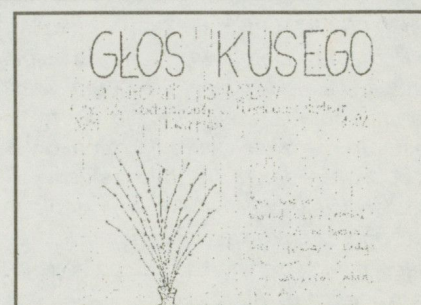
"Głos Kusego" to miesięcznik szkolny wydawany przez uczniów SP w Pogolewie Wlk. Nazwa gazetki pochodzi z pewnością od nazwiska patrona tej szkoły, którym jest wspaniały polski sportowiec i patriota Janusz Kusociński. Wewnątrz numerów znajdujemy ciekawostki z życia szkoły, opowiadania i wiersze uczniów, dużo informacji sportowych (jak na patrona przystało), kącik muzyczny i solenizantów z poszczególnych klas w danym miesiącu.

SP ze Starego Wołowa redaguje "Nudy z Budy", a w nim kącik szkolnych poetów, rady jak się zachować w czasie odpowiadzi i na sprawdzianie, horoskop uczniowski i humor.

Krajobraz szkolnych wydawnictw uzupełniają jeszcze gazetka szkolna SP 6 z Brzegu Dolnego (dotąd bez nazwy), "Głos szkolnego abecadła" - miesięcznik SP w Mojećcach i gazetka klasowa "Piątka" redagowana przez uczniów kl. Vb (teraz już chyba szóstej) z SP 1 Wołowa.

Gazetki te w większości są odpłatne, a redaktorzy wyrażają chęć przeznaczania zarobionych w ten sposób pieniędzy na pomoce szkolne, przybory, książki, na potrzeby klasowe. Oprócz tego praca przy redagowaniu szkolnych czasopism przynosi napewno inne korzyści w postaci: aktywnego brania udziału uczniów w życiu ich szkół i doskonalenia własnego warsztatu autorskiego.

Życzymy im powodzenia w dalszej pracy, bo doskonale zdajemy sobie sprawę, że nie jest to łatwe zajęcie.



Nasze artykuły o pracy redaktorskiej uczniów opatrzyliśmy ilustracjami tytułowych stron poszczególnych gazetek szkolnych.

dokończenie ze str. 1

DLACZEGO PREZES... ?

Aby całą sprawę rozważyć spokojnie i dociec finału należy się cofnąć w czasie do połowy roku 1989. Był to okres bardzo pamiętny i burzliwy, bowiem wówczas przeżyaliśmy pierwsze poddmuchy demokracji, a we wschodniej Europie działy się rzeczy do tej pory niewyobrażalne. Wynikiem tych przemian był także fakt zjednoczenia Niemiec, który tylko pozornie nie ma wpływu na obecną sytuację WRSP. Zorientowani dobrze wiedzą, że podstawą egzystencji Spółdzielni był Zakład Formowania Kabli, który jako jeden z kooperantów produkował wiązki do central telefonicznych. Odbiorcą tych półproduktów był zakład główny w byłej NRD (Arnschadt), gdzie montowane były centrale telefoniczne. Gotowe wyroby znajdowały odbiorców we wszystkich krajach postkomunistycznych oraz im podobnych, czyli rozwijających się. Ze zbytem nie było kłopotu. Była praca, były zarobki i spokojna przyszłość. Miało to duże znaczenie dla Wołowa i rejonu, bowiem WRSP była czymś w rodzaju "Rokity" dla Brzegu Dolnego.

Wszystko zaczęło się komplikować z chwilą, kiedy Niemcy zaczęli się jednoczyć. Okazało się, że produkowane centrale to przeżytek, a zachodnia technologia wymaga innych rozwiązań niż dotychczasowe. Spółdzielnia nie była przygotowana na przestawienie produkcji, w związku z czym Niemcy stopniowo ograniczali liczbę zamówień, powodując tym samym spadek ilości roboczogodzin. Skutek był wiadomy. Musiano ograniczać liczbę pracowników.

Może nie doszłoby do takich drastycznych rozwiązań, gdyby w odpowiednim momencie zarządzający Spółdzielnią pomyśleli o jej przyszłości. Ponieważ, jak już wspominałem na wstępie, sytuacja Spółdzielni była dość dobra, pan prezes i Zarząd oraz Rada Nadzorcza nie uważali za stosowne aby podjąć odpowiednie działania. Innego zdania była Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność", której przewodniczył Pan Leszek Kościelnicz i jego zastępca, pan Wiesław Jarmoliński. W piśmie z dnia 11 grudnia 1989 roku, jakie KZ NSZZ "Solidarność" skierowała do Rady Nadzorczej czytamy min. "...Obawy załogi naszej Spółdzielni dotyczą sytuacji materialnej, oraz perspektywicznej przyszłości nas wszystkich Spółdzielców. Komisja nasza jednogłośnie uznała za uzasadnione obawy większości. Wszyscy zgodni jesteśmy z tym, że Spółdzielnia nasza i my również (Spółdzielcy) utknęliśmy w miejscu licząc na inicjatywy naszego Kierownictwa, tracimy cenny czas i dalej stoimy w miejscu. W interesie wszystkich pracowników

Spółdzielni zwracamy się do Rady Nadzorczej z apelem o podjęcie decyzji gwarantujących efekty rozwojowe, a tym samym złagodzenie nerwowości i niepotrzebnych spekulacji wśród załogi". Członkom KZ NSZZ "Solidarność" chodziło o to, by pieniądze jakie Spółdzielnia uzyskiwała za swoją produkcję, inwestować w nowoczesne technologie i maszyny, zapewniając tym samym nowe miejsca pracy, byt Spółdzielni i jej pracownikom bez potrzeby grupowych zwolnień. Tymczasem uzyskane środki były rozdysponowywane w formie wysokich wypłat dla pracowników. Ludzie byli zadowoleni, ale przyszłość rysowała się w czarnych kolorach.

Sygnaly te zostały zlekceważone przez Zarząd, a nawet wręcz pan prezes oświadczył, że Związek nie powinien zabierać głosu jeżeli chodzi o sprawę produkcji. Jego powinnością jest zająć się sprawami pracowniczymi i nie wnikać w rozwój gospodarczy Spółdzielni. Takie stanowisko prezesa i Zarządu popierali członkowie Rady Nadzorczej, których nie było stać na nowoczesne myślenie i samodzielne działanie. Swoim postępowaniem wyrażali wolę prezesa, obawiając się mu przeciwstawić.

Poprawy sytuacji nie przyniosła także dwukrotna zmiana składu Rady Nadzorczej, która dalej stała na stanowisku, że na jakiegokolwiek zmiany w zakładzie jest jeszcze za wcześnie i że z pewnością dalsza współpraca z niemieckim partnerem jakoś się ułoży. Trwały dalsze przepychanki na linii Zarząd - KZ NSZZ "Solidarność", dotyczące sposobu zarządzania Spółdzielnią. Zaczęły się pierwsze wypowiedzenia. W oświadczeniu z dnia 20 lipca 1990 r. stanowiącym odpowiedź KZ NSZZ "Solidarność" na pismo Zarządu z dnia 17 lipca 1990 r. informujące o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę z dniem 1.08.1990 r. dla 30 osób zatrudnionych w ZFK czytamy: "Upłynął prawie rok czasu od momentu, w którym sygnalizowaliśmy Zarządowi Spółdzielni pilną konieczność poszukiwania nowej działalności, która byłaby zabezpieczeniem miejsc pracy dla członków naszej Spółdzielni, których teraz musicie zwolnić. Prosiłszyśmy kolejno dwie Rady Nadzorcze Spółdzielni o egzekwowanie od Zarządu Sp-ni konkretnych działań w kierunku wprowadzenia nowej działalności gospodarczej. Efekt naszych sygnałów, próśb i usilnych starań był taki jaka jest obecna rzeczywistość w naszej Sp-ni. Zarząd zawiadamia nas o konieczności zwolnienia 30 pracowników ZFK."

Aby ratować niewesołą sytuację Sp-ni i zapobiec dalszym zwolnieniom KZ NSZZ "Solidarność" jeszcze przed końcem 1990 roku, przewidując prawdopodobny przebieg wypadków, postulowała zmianę składu Rady Nadzorczej, która byłaby w stanie przeforsować wobec Zarządu konieczność wprowadzenia zmian: "...Jednomyslnie stwierdzamy, że obecny stan rzeczy nie może trwać dłużej, dlatego zwracamy się do całej załogi Sp-ni z apelem o powołanie Rady wspólnym wysiłkiem, Rady bez kierowników, mistrzów. Musimy udowodnić, że prosty pracownik produkcyjny, referent, mechanik, kierowca potrafi być gospodarzem we własnym zakładzie i pokieruje losami Sp-ni tak, żeby wszyscy mieli zagwarantowaną pracę, godziwe zarobki i mogli spokojnie pracować".

Zmiany były, ale dotyczyły stanu ilościowego zatrudnionych w Sp-ni pracowników. Pismem z dnia 25.01.1991 r. Zarząd Sp-ni zawiadamia KZ NSZZ "Solidarność", że zamierza w okresie pierwszego półrocza 1991 r. wypowiedzieć umowę o pracę kolejnym 54 pracownikom, motywując swoją decyzję zmniejszonym kontraktem z kooperantem z Niemiec i ZWUT w Warszawie, a co za tym idzie likwidacją ZFK w Wińsku i przeniesieniem go do Wołowa oraz zmianami w strukturze Sp-ni. Podobnej treści pismo zostało do KZ NSZZ "Solidarność" skierowane w dniu 11.02.1991 r. Zaczynały się lawinowe zwolnienia. (C.D.N.)

Marek Cukrowski

Wydział Oświaty, Kultury i Sportu
przy Urzędzie Miasta i Gminy
w Brzegu Dolnym
zatrudni

lektorów lub osoby znające języki zachodnie.

Wszelkie informacje zainteresowani mogą
uzyskać w Wydziale Oświaty UMiG w Brzegu
Dolnym, Rynek 1 I piętro.

**SPRZEDAŻ TANIEJ
ODZIEŻY**

Wołów Wrocławska 10

Ogłoszenia drobne:

Skradziono legitymację służbową nr 286 na
nazwisko Anna Gierko wydaną przez ZUS
Wrocław.

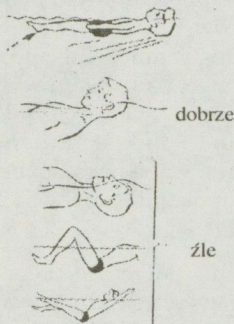
SPORT*SPORT*SPORT*SPORT*SPORT

UCZYMY SIĘ PŁYWAĆ (c.d.)

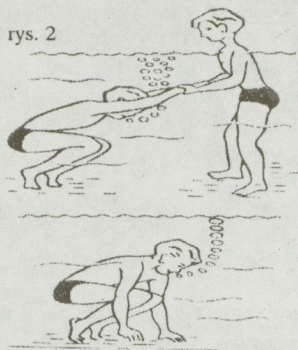
LEKCJA 5 - "Poślizg na grzbiecie"

- wślizg do wody na głowę z siadu, leżenie na piersiach i na grzbiecie (utrzymywanie się na powierzchni wody za pomocą deski lub koła)
- nauka i doskonalenie poślizgu na grzbiecie z odbicia od brzegu pływalni lub od dna akwenu (zwrócić uwagę na prawidłowe ułożenie głowy, tułowia i kończyn dolnych) - rys.1
- ruchy kraulowe nóg, na piersiach i na grzbiecie, w formie zabawy przy ścianie pływalni
- próby dłuższego zanurzenia głowy do wody (z liczeniem do 10) - rys.2

rys. 1

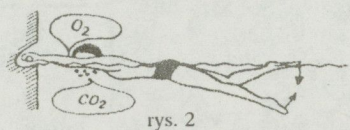
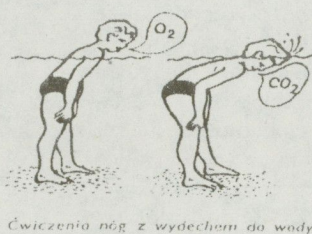
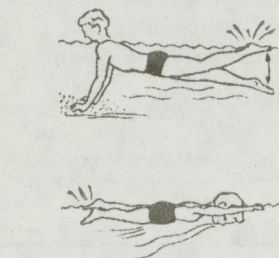


rys. 2



LEKCJA 6 - "Ruchy kraulowe nóg (w położeniu na piersiach). Wydech do wody"

- skoki do wody na nogi, doskonalenie poślizgu na piersiach i na grzbiecie
- kraulowe ruchy nóg w położeniu na piersiach: przy brzegu pływalni lub opierając się rękami o dno, ze współwiczającym, w poślizgu lub przy wykorzystaniu deski lub koła - rys.1
- ćwiczenie wydechów do wody po zaczerpnięciu powietrza i w czasie pracy nóg - rys.2

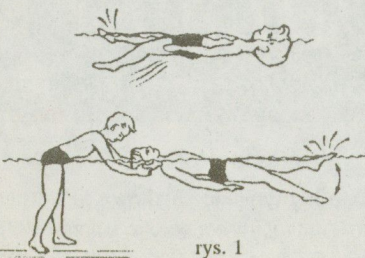


rys. 1

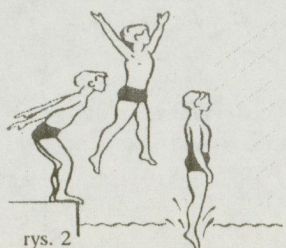
rys. 2

LEKCJA 7 - "Ruchy kraulowe nóg (w położeniu na grzbiecie). Dalszy ciąg nauczania wydechu do wody"

- zabawa z piłkami gumowymi, doskonalenie poślizgu na piersiach (poślizg głęboki pod liną toru, deską lub kołem)
- kraulowe ruchy nóg w położeniu na grzbiecie: przy ścianie pływalni, przy wykorzystaniu deski, ze współwiczającym lub kołem gumowym, w poślizgu - rys.1
- skoki na nogi do wody głębszej (do brody)-rys.2, nurkowanie na odległość

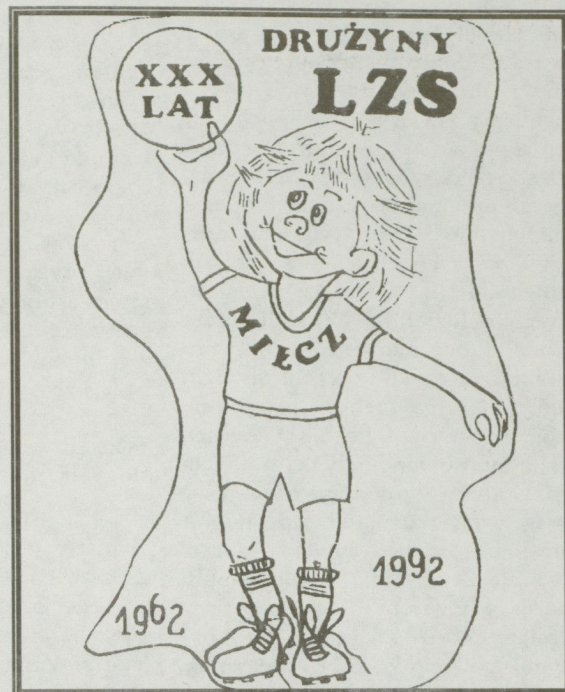


rys. 1



rys. 2

JUBILEUSZ 30-LECIA LZS MIŁCZ



Z okazji 30-lecia działalności sportowej LZS Miłcz w dni 12 lipca br. Złotymi Honorowymi Odznakami OZPN udekorowani zostali długoletni działacze: Józef Hańczyk i Zygmunt Daszyński oraz LZS Miłcz. Zostały też wręczone wyróżnienia i nagrody rzeczowe od Rady Wojewódzkiej LZS, Urzędu Miasta i Gminy w Wołowie, OSiR w Wołowie oraz Rady Sołeckiej.

Uroczystości jubileuszowe zaszczyli swoją obecnością: prezes OZPN Tadeusz Banach, burmistrz Wołowa Witold Krochmal, inspektor RW LZS Ryszard Ignatowicz oraz dyrektor OSiR Wołów Eugeniusz Stańczak.

W celu uświetnienia uroczystości jubileuszowych został rozegrany turniej piłkarski oldboyów, w którym wystąpiły drużyny LZS Miłcz, PKS Wołów i Wińska. Zawody zakończyły się zwycięstwem zespołu PKS Wołów, który pokonał LZS Miłcz 3:1 (1:1) i Wińsko 3:1 (2:1). W meczu LZS Miłcz - Wińsko padł remis 1:1.

Jako przedmecz rozegrano spotkanie towarzyskie oldboyów pomiędzy drużynami Wińska i Zakładu Karnego z Wołowa. Uzyskano rezultat nierozstrzygnięty 1:1.

Impreza cieszyła się dość dużym zainteresowaniem zarówno miejscowych jak i przyjezdnych (głównie z Wołowa) kibiców. Atrakcją była grochówka fundowana bezpłatnie wszystkim chętnym przez Zakład Karny z Wołowa.

SPRINTEM * SPRINTEM * SPRINTEM

* Zakończyły się rozgrywki piłki nożnej klasy C rejonu wołowskiego. Pierwsze miejsce i awans do klasy B wywalczył zespół LZS Orzeszków, który w decydującym meczu pokonał LZS Warzęgowo.

Awans do klasy A uzyskali piłkarze LZS "Pogoń" Wińsko, którzy uplasowali się na pierwszym miejscu w rozgrywkach klasy B.

Zgłoszenia drużyn piłki nożnej do rozgrywek klasy C w nowym sezonie 1992/93 przysłać należy na adres Społeczna Sekcja Piłki Nożnej Zrzeszenia LZS, 56-100 Wołów, ul. Trzebnicka (OSiR) na ręce pana Stanisława Sieńkowskiego. Przyjmowane są zgłoszenia zespołów LZS z gmin Brzeg Dolny, Wińsko, Wołów.

* W Warzęgowie odbył się festyn sportowo-rekreacyjny, którego organizatorami byli: miejscowa Szkoła Podstawowa oraz Ludowy Zespół Sportowy.

W części sportowej festynu przeprowadzono wiele zabaw i konkursów sprawnościowych; min: bieg przelajowy, strzelanie z wiatrówek, tor przeszkód dla dzieci, przeciąganie liny (zespoły rodzinne), turniej piłki siatkowej, podnoszenie ciężarka oraz główna atrakcja dnia - mecz piłki nożnej kawalerowie - żonaci. Wyniku spotkania nie otrzymaliśmy.

Festyn cieszył się dużym zainteresowaniem a w różnego rodzaju imprezach towarzyszących wzięło udział wiele osób.

PROGRAM TELEWIZYJNY NA WEEKEND

PIĄTEK 17.07

PR I *8.00 - Dzień dobry-poranny mag.rozmaitości *9.00 - Wiadomości *9.10 Teleferie *10.05 - Family Album *10.30 - "SYN WYSPY"-ser.prod.USA *11.30 - Szkoła dla rodziców *12.00 - Wiadomości *16.20 - Pr.dnia *16.25 - Teleferie: PARTNERZY *17.00 - Teleexpres *17.20 - "SYN WYSPY"-ser.prod.USA *18.05 - Taxis mafiosis-rep. *18.25 - Za kierownicą *18.35 - W kinie i na kasecie *19.00 - Dobranoc *19.30 - Wiadomości *20.10 - "Jeniec Europy" film fab.prod.polsko-francuskiej *22.20 - Kroniki Amerykańskie- serial dok. *22.45 - Wiadomości *23.00 - Program rozrywkowy *24.00 - "Mroczny Anioł" (3) ser. kostiumowy prod. ang. *1.00 - Noc z Gwiazdami ***

PR II *7.30 - Panorama *7.40 - Przeboje MTV *8.00 - Program lokalny *8.30 - Przygody Supermana-ser.anim.USA *8.55 - Pokolenia-ser.USA *9.15 - Gospodarka USA ser.prod.USA *16.25 - Powitanie *16.30 - Panorama *16.40 - Benny Hill-pr.roz. *17.10 - Festiwal Piosenki Dziecięcej Konin '92 *17.50 - Ad vocem *18.00 - Program regionalny *21.00 - Panorama *21.30 - Studio Sport *21.40 - Benny Hill-pr.roz. *22.20 - "Wieczór z Tracym: Zebro Adama" kom.prod.USA *24.00 - Panorama *0.10 - Noc cykad-mag.kulturalny ***

SOBOTA 18.07

PR I *7.30 - Pr. dnia *7.35 - Wieści-pr.rolniczy *7.55 - Wszystko o działce *8.15 - Rynek Agro *8.35 - Ścisłe jawne-program wojskowy *9.00 - Wiadomości *9.10 - Ziarno-pr.red.kat. *9.35 - Teleferie: Walt Disney przedstawia *10.55 - Rockendroler-mag.muzyki rockowej *11.30 - Rodzina rodzinie:Ty i ja *12.00 - Wiadomości *12.10 - Wędrowki dalekie i bliskie-film dok. *12.55 - Szkoła dobrych obyczajów *13.05 - Powrót bardów: Mirosław Czyżykiewicz *13.45 - Pałace których nie znacie *14.10 - Eko echo *14.30 - My i świat *14.50 - Z archiwum Teatru Telewizji: A. Fredro "Pierwsza lepsza" *16.05 - Ja w sprawie ogłoszenia *16.10 - Aktorzy opowiadają *16.35 - Cytat na życzenie *17.00 - Teleexpres *17.20 - McGYVER-(2) ser.prod.USA *18.05 - Śpiewnik domowy Jana Kaczmarka *18.20 - PUB-pr.satyryczny *18.45 - Z kamerą wśród zwierząt *19.00 - Małe wiadomości DD *19.10 - Dobranoc *19.30 - Wiadomości *20.10 - Zniknięcie- film prod.franc.-hol. *22.05 - Kocha, lubi, szanuje 22.35 - Magazynio-pr.satyryczny *22.45 - Wiadomości *22.50 - Jutro w programie *22.55 - Sportowa sobota *23.10 - "Człowiek przeciw człowiekowi"-film prod.włoskiej *0.35 - Kanał 5 ***

PR II *7.30 - Panorama *7.35 - "Dlaczego biegłem" film dok. *8.00 - Halo, Lato *8.10 - Mała księżniczka-ser.anim. *8.35 - Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów *9.05 - Auto-magazyn *9.35 - Halo, Lato *9.40 - Tacy sami-mag. w języku migowym *10.00 - Zabawa jakiej nie było *10.20 - Mag. przechodnia *10.30 - Jak powstał film "k-2"-film dok. *11.00 - PKF *11.10 - Akademia Polskiego Filmu-"Ogniomistrz Kaleń" *13.00 - Zwierzęta świata-film przyrod. *13.20 - Halo, Lato *13.40 - Studio Sport: Koszykówka NBA *14.30 - Notowania minilisty przebojów *14.45 - "GANG OLSENA"-kom.prod.duńskiej *16.20 - Halo, Lato *16.25 - Totolotek *16.30 - Panorama *16.40 - "Rodzinny Bumerang"-(5) ser.prod.australijskiej *17.10 - Halo, Lato *17.20 - Za chwilę dalszy ciąg programu-pr.rozr. *17.40 - Halo, Lato *18.00 - Program lokalny *18.30 - "Edward i jego córki"-ser.prod.francuskiej *19.20 - Halo, Lato *19.30 - Portretowana i portretująca: Carlotta Bolognia *20.00 - Ludvig von Koechel, twórca "Katalogu dzieł Mozarta"-film dok. *21.10 - Panorama *21.25 - Słowo na niedzielę *21.30 - Halo, Lato *21.40 - Stan rzeczy *22.00 - Halo, Lato *22.10 - "Złote skrzypce"-(3) ser.prod. austr.-kanad. *23.00 - Wybory Miss Universum *24.00 - Panorama ***

NIEDZIELA 19.07

PR I *7.55 - Program dnia *8.00 - Rolnictwo na świecie *8.15 - Dylematy *8.35 - Notowania *9.00 - Kino Teleferii: "Mino"-film wł. *10.30 - Kartki z podróży-ser.dok.ang. *11.20 - Telewizyjny Koncert Życzeń *11.50 - Morze-magazyn *12.20 - Tydzień-mag.rolniczy *13.00 - Wakacyjny koncert życzeń *13.30 - Raport *13.50 - W starym kinie: Clark Gable "Człowiek w bieli"-film prod. USA *15.25 - Pieprz i Wania *16.05 - Rytmik-pr.muz. *16.40 - Klub samotnych serc *17.00 - Teleexpres *17.20 - "Domek na prerii"-ser.prod. USA *18.10 - Ostatni przytułek parowych piękności-stare lokomotywy *18.30 - 7 dni świat-pr.publ. *19.00 - Wieczorynka *19.30 - Wiadomości *20.10 - Jerzy Waszyngton-ser. USA *21.20 - "Jednorazowa rzecz"-pr.satyryczny *21.50 - Sportowa niedziela *22.20 - Szumy, zlepy, ciągi-mag.artystyczny *22.45 - Wokół wielkiej sceny-recenzja z opery "Nabucco" *23.25 - "Ja gorę"-film polski *23.50 - Świat filmu animowanego *0.20 - Rozmowy z prof. Aleksandrem Bardinim ***

PR II *7.30 - Przegląd tygodnia dla niesłyszących *8.00 - Jerzy Waszyngton-film dla niesłyszących *8.55 - Słowo na niedzielę (dla niesłyszących) *9.00 - Świat jest jeden:"Szczęśliwe rodziny"-film dok. *9.30 - Programy lokalne *10.30 - Halo, Lato *10.30 - Róbtka co chceta-pr.rozr. *10.55 - Halo, Lato *11.00 - Animals *11.40 - Animals Show *11.50 - Halo, Lato *12.05 - Truskawkowe studio *12.30 - Podróże w czasie i przestrzeni-ser.dok.ang. *13.20 - Halo, Lato *13.30 - Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego *14.05 - "Droga ku wojnie" (1)-Wielka Brytania *14.55 - Wydarzenie tygodnia-pr.publ. *15.25 - Godzina z Hanna Barberą-filmy animowane *16.15 - Halo, Lato *16.30 - Panorama *16.40 - "Rodzinny Bumerang" (2) *17.05 - Halo, Lato *17.10 - Spotkanie z balladą *17.50 - Halo, Lato *18.00 - Szczęśliwy rzut-teleturniej *18.20 - ALTERNATYWY 4- (3) ser.pol. *19.25 - Moniuszko bliżej świata: Konkurs na "górszczyce" *21.00 - Panorama *21.30 - Halo, Lato *21.40 - "Nie budź gliny, który śpi" film prod.francuskiej *23.15 - De Press-koncert (1) *24.00 - Panorama *0.10 - De Press-koncert (2) ***

Z NOTATNIKA
MIEJSCOWEGO
POLICJANTA

* 29 czerwca w obrębie wsi Piotronowice miał miejsce pożar młotnika. W wyniku pożaru spaleniu uległo poszycie oraz kora i igliwie niektórych drzew. Straty wyniosły około 25 mln.

* W dniu 1 lipca w Leśnictwie Lipnica (Nadleśnictwo Oborniki Śl.) spaliło się kilka hektarów lasu: 1.30 ha 17 - letniego młotnika, 4,02 ha uprawy sosnowej 6 - cio letniej, 1 ha lasu sosnowego 32 - letniego. Wstępna wartość strat wynosi około 400 mln.

* W dniu 6.07.91 dokonano włamania na terenie Z - du Chemicznego "Rokita" S.A. w Brzegu Dolnym. Z warsztatu mechanicznego na Wydz. S - 5. nieznany sprawca ukrał: szlifierkę kątową, nożyce elektryczne, komplet wiertel i in. na sumę ok. 4 mln. zł.

* 8 lipca o godz. 1.35 w Brzegu Dolnym, na gorącym uczynku został złapany Dariusz G. Ze sklepu Przy RTV ul. Kolejowej w próbował ukraść sprzęt o wartości ponad 47 mln zł.

* W Brzegu Dolnym w dniu 10 lipca okradziono dwie piwnice przy ul. Wypiańskiego. Sprawcy po zerwniu skobli ukradli rower i motorower o łącznej wartości ok. 5 mln. zł.

NEWS * NOWOŚCI * NEWS * NOWOŚCI * NEWS

1. Polska czerwona księga zwierząt
2. Jack London: "Twardziel"
3. Jerzy Kosiński: "Cockpit"
4. Domowy poradnik pierwszej pomocy
5. Sabina Witkowska: "Nastolatki gotują"

Księgarnia Wołów Rynek 33

BISTRO - CLUB

Brzeg Dolny ul. Tęczowa 29

Zaprasza codziennie od 16.00 do 2.00
prowadząc działalność gastronomiczną i bilard

w środy, piątki, soboty i niedziela
Dyskoteka
od 21.00 do 3.00

Zakład Produkcyjno - Handlowy
ZBIGNIEW KADEJ

Oferuje:

nowoczesne stropy "Teriva" z bezpłatną dostawą.
Zakład prowadzi również HURTOWNIE
materiałów budowlanych.

W ciągłej sprzedaży:

- szkło, cement, wapno, stal, stolarka budowlana,
materiały izolacyjne - po najniższych cenach.

W ZAKŁADZIE CZYNNY JEST RÓWNIEŻ
PUNKT SZKLARSKI

ZAPRASZAMY CODZIENNIE od godziny 7.00 - 16.00
WOŁÓW ul. WITOSA 11, TEL. 26 12

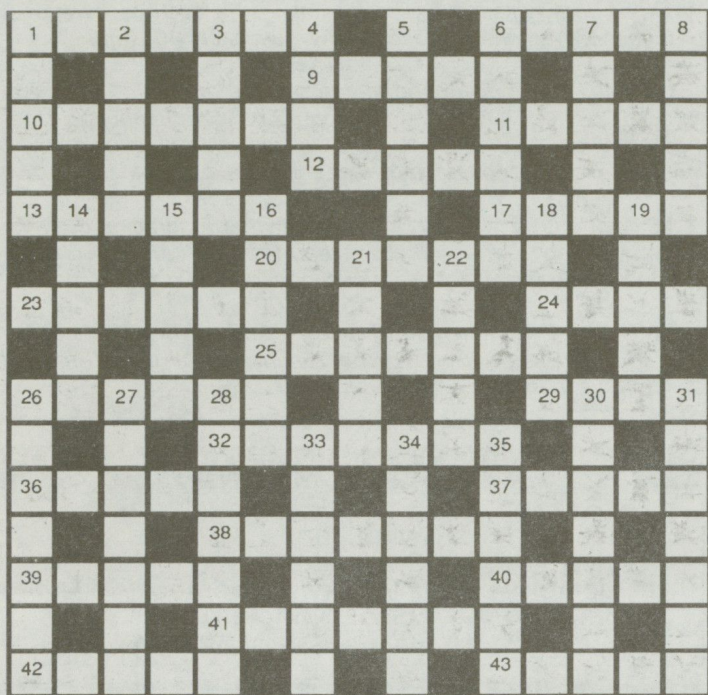
LITERAT

- Czy zmieniłby Pan coś w mojej sztuce? - Pyta młody literat do świadczącego reżysera.
 - Radziłbym, żeby tuż przed końcem sztuki bohater nie powiesił się lecz zastrzelił?
 - Ale dlaczego?
 - Przecież przed końcem sztuki widzowie muszą się obudzić!!!

PO WCZASACH

- Gdzie Pani spędziła urlop?
 - W Bułgarii, w Słonecznym Brzegu...
 - A w jakim hotelu Pani mieszkała?
 - Och zapomniałam... Stary podaj ręcznik z łazienki!

KRZYŻÓWKA



ZNACZENIE WYRAZÓW: Poziomo - 1) manewr, chwyt 6) pod fundamenty 9) osobnicy spod ciemnej gwiazdy 10) spis spraw sądowych 11) pika 12) forma muzutmańskiego rozvodu 13) surowy prawodawca 17) załoga łodzi wioślarskiej 20) Aghata Christie np. 23) nibygwiazda 24) aluminium 25) część buta 26) trudno ją zataić 29) dopada człowieka w czasie deszczu 32) łęcka 36) w boksie: zasłona przed ciosem przeciwnika 37) miejscowa, znana, własna itp. 38) muzyk klasy Q 39) mieszkańcy Kampinosu 40) faza, etap 41) ostry zapach je drażni 42) gach 43) marionetka

Pionowo - 1) do zwady zawsze się znajdzie 2) sklejka 3) obraz lub relief skomponowany w kole 4) kawał, płachta 5) dusiciel, zazdrośnik 6) postępek naruszający przyjęte normy 7) złodziejska gwara 8) bita 14) tandem 15) niższy od drzewa 16) podymne 18) z rodziny garnków 19) z babą w parze 21) balet wspak 22) współzawodnik 26) bywa, że trudna do przełknięcia 27) napaść 28) najtwardszy materiał 30) postępek 31) stan na południu USA 33) domowy, ściśły, tymczasowy 34) biblijna piękność 35) eskimoski skafander

Na rozwiązanie wyłącznie na kuponach, czekamy do 29 lipca pod adresem Redakcji. Wśród prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę-upominek ufundowaną przez restaurację "Stylowa" z Wołowa.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 27 (62)

Poziomo: wypadek, ikra, ofiara, rezon, gadanie, plucha, zapole, Racławice, zabawy, paczka, rabata, merenga, melon, desperat, etyka, ściek, hak, rondelek.

Pionowo: Ofelia, tarcza, wagary, poducha, Dania, krepina, szczepy, inspicjenci, reflektorek, zamach, Bartek, wentyl, radar, basen, trele, pale.

SCORPIONS



"SZCZĘŚLIWA PASSA"

Piosenka "Wind of Change" była jednym z największych przebojów 1991 roku, nie tylko ze względu na swoje przesłanie. Grupie Scorpions przyniosła ona przede wszystkim olbrzymi sukces komercyjny. Mało który singiel sprzedawał się w ubiegłym roku w Europie tak jak on. Również LP "Crazy World" był ostatnio rozchwytywanym albumem na rynku fonograficznym. Po raz pierwszy w swojej całej karierze rockmani dotarli także w Anglii na sam szczyt tamtejszych list przebojów, a trwające kilkanaście miesięcy światowe tournée ostatecznie potwierdziło ich wspaniałą formę. Tak więc miniony rok był niewątpliwie rokiem "Skorpionów".

Historia zespołu, który dopiero teraz święci swoje największe tryumfy, sięga 1969 roku. Jego założycielem był gitarzysta Rudolf Schenker (ur. 31.8.1949). W obecnym składzie: Klaus Meine, voc. (ur. 25.5.1948), Francis Buchholz, b (ur. 19.2.1950), Matthias Jabs, g (ur. 25.10.1956), Herman Rarebell, dr (ur. 18.11.1951) i Rudolf Schenker grają od 1978 roku.

Po ukazaniu się pierwszego albumu "Lonesome Crow" (1972) grupa spotkała się z niezbyt przychylnym przyjęciem. Poza granicami Niemiec ich płyty rozchodziły się w dużych nakładach. W Japonii już w 1978 roku uznano ich za supergwiazdę. Za to w USA i Europie wciąż byli mało popularni. Rodzima publiczność długo nie traktowała ich poważnie widząc w nich "epigonów hardrocka" i nieudolnych naśladowców. Sytuacja zmieniła się w latach osiemdziesiątych: w 1980 roku na koncertach w Ameryce oklaskiwało ich 300.000 fanów; również w Niemczech zdołali przełamać złą passę i po wydaniu LP "Love At First Sting" wysunęli się na czołowe miejsce w gronie niemieckich grup hardrockowych. Skorpionsi dali się poznać nie tylko jako wykonawcy ciężkiego rocka, lecz także jako twórcy i wykonawcy nastrojowych ballad, takich jak "Still Loving You", "Holiday" czy "Send Me An Angel". "Wind Of Change" jest wspaniałym ukoronowaniem ich długoletniej kariery.

HOROSKOP
DLA URODZONYCH W LIPCU

- 11 - Jest władczy i dąży do zdobycia niezależności
- 12 - Doskonale daje sobie radę w życiu
- 13 - Zmienia swój zawód i szuka szczęścia po świecie
- 14 - Okazuje wszechstronne zainteresowania
- 15 - Jest usposobiony romantycznie i wywiera wpływ przyciągający na innych
- 16 - Przezorny, ambitny - zmienne ma poglądy
- 17 - Ma zdolności pedagogiczne, lecz jest nieufny i trudno go zrozumieć
- 18 - Czynny, niezależny - wystarcza sam sobie
- 19 - Uduchowiony, liberalny - obdarzony jest zdolnościami literackimi
- 20 - Miewa zmienne nastroje - pracuje wytrwale
- 21 - Interesuje się sprawami publicznymi i polityką